

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. — Nr 2 (6032)
SOBOTA, 4. I. 1964 r.
PIĄTEK, 3. I. 1964 r.

„Inicjatywa winna wyjść od USA“

Fidel Castro o możliwościach unormowania stosunków Kuba - St. Zjednoczone

Wywiad dla ABC

KOESPONDENTKA AMERICAN BROADCASTING COMPANY, LISA HOWARD UŻYSKAŁA DROGĄ TELEFONICZNĄ WYWIAD Z FIDEMLE CASTRO W HAWANIE, W DNIE 1 STYCZNIA 1964 R.

Gubernator Hawajów pod opieką policji

NOWY JORK PAP. 2 stycznia do ochrony osoby gubernatora Hawajów, Johna Burnsa przydzielono kilku nowych agentów policyjnych. Burns, który był przyjacielem prezydenta Kennedy'ego otrzymał liczne ostrzeżenia, iż jego życie zagroża niebezpieczeństwo.

Kurierem z zagranicy

WASZYNGTON PAP. Amerykańskie biuro statystyczne podało, iż ludność Stanów Zjednoczonych wzrosła do 190 695 000 mieszkańców w porównaniu ze 188 062 000 pod koniec 1962 r. ...

SLUB córki osławionego kacyka katangijskiego Moise Czumbe odbył się w prywatnym mieszkaniu nadburmistrza Brukseli. Przed publicznością ochraniał tę ceremonię żołnierze straży przybocznej króla Belgów.

PREMIER KUBAŃSKI życzy dobrego roku narodowi amerykańskiemu i stwierdza: „Pragnę powiedzieć narodowi USA, że mimo tego, iż prezydent Kennedy był twardy wobec nas, naprawdę ubolewamy nad jego tragiczną śmiercią. Prezydent Kennedy w ostatnich dniach swego życia „zaczynał rozważać możliwość unormowania stosunków pomiędzy USA i Kubą... Nie jest rzeczą łatwą zmienić politykę Stanów Zjednoczonych, ale mamy pewne przyczyny, aby sądzić, że było to możliwe“.

FIDEL CASTRO OŚWIADCZYŁ, że rząd kubański pragnie unormować swoje stosunki z USA, ale „w obecnej chwili inicjatywę podjąć winny Stany Zjednoczone. Oczywiście nie może do tego dojść, jeśli warunkiem będzie zrezygnowanie z naszych poglądów politycznych. Nigdy nie odstąpimy od marksizmu“.

Castro wspominał również o prezydencie Johnsonie. Wyraził on przypuszczenie, że John-

Nowy film Vadima

PARYŻ PAP. Roger Vadim rozpoczął pracę nad swym najnowszym filmem „LA RONDE“, według sztuki Artura Schnitzera, adaptowanej przez Jean Anouilha. Do filmu Vadim zaangażował popularne międzynarodowe gwiazdy ekranu, jak: Anthony PERKINS, Jane FONDA i Jean Pierre CASSEL.



Tapir z ZOO w Vincennes pod Paryżem interesuje się sztuką fotografowania. CAF

son „zrozumie, iż polityka USA wobec Kuby w ostatnim okresie nie przyniosła chwały Stanom Zjednoczonym“.

Mówiąc o sytuacji gospodarczej Kuby Castro zapowiedział, że w 1964 roku Kuba osiągnie nadwyżkę dochodów nad wydatkami, głównie dzięki wysokim cenom cukru, które nastąpiły po obcięciu przez Stany Zjednoczone kontyngentów importowych cukru kubańskiego.

Rozbrojenie - problem nr 1

Konferencja prasowa Ruska

WASZYNGTON PAP. Amerykański sekretarz stanu, Dean Rusk, oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, iż zdaniem Stanów Zjednoczonych najbliższymi konkretnymi problemami, które mogą być uregulowane między Zachodem i Wschodem są niektóre sprawy dotyczące dwustronnych interesów ZSRR i USA.

Przechodzący do ważnych międzynarodowych problemów, amerykański sekretarz stanu powiedział, iż dla Stanów Zjednoczonych sprawa rozbrojenia znajduje się na pierwszym

miejsu na liście problemów, co do których „uważają one, że mogą być podjęte nowe kroki“.

List Cypru do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK PAP. Stanły przedstawiciel Cypru w ONZ, Rossides przekazał przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa list oskarżający Turcję o zagrożenie integralności terytorialnej Cypru i popieranie żądań podziału wyspy na dwie części: grecką i turecką. List podkreśla, iż Rada powinna zagwarantować integralność wyspy.

LONDYN. Sytuacja na Cyprze jest nadal nieustabilizowana. Na wyspę przybywają w dalszym ciągu wojska brytyjskie.

Sprawcy porwania Sinatry przed sądem

NOWY JORK PAP. Federalny sąd przysięgłych w Los Angeles postawił w czwartek 3 mężczyzn w stan oskarżenia w związku z porwaniem Fran-ka Sinatry juniora.

42-LETNI JOHN IRWIN, 23-letni Barry Keenan oraz tak że 23-letni Clyde Amsler staną przed sądem w poniedziałek. Grozi im kara dożywotniego więzienia oraz — każdemu — 35 tysięcy dolarów grzywny. W wypadku gdyby porwany odniósł obrażenia, groziłaby im kara śmierci.

Wszyscy trzej oskarżeni zostali o porwanie Sinatry oraz wymuszenie 240 tysięcy dolarów okupu od jego ojca. Irwin oddał się sam w ręce agentów FBI, pozostali 2 aresztowa-

Na zaproszenie W. Gomułki i J. Cyrankiewicza

N. Chruszczow przybył do Polski

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki i prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza, I sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow oraz zastępca członka Prezydium KC KPZR, I sekretarz Komitetu Centralnego KP Białorusi — K. T. Mazurow przybyli z kilkudniową, nieoficjalną wizytą do Polski.



ko, Edward Ochab, Adam Rapacki, sekretarze KC PZPR — Witold Jarecki i Bolesław Jaszczuk, członkowie Rady Państwa i rządu, kierownicy wydziałów Komitetu Centralnego, liczne grono wybitnych działaczy partyjnych i państwowych. Obecni byli członkowie ambasady ZSRR w Warszawie.

Pociąg zatrzymał się w Warszawie kilkanaście minut. Po serdecznym powitaniu i krótkiej rozmowie N. S. Chruszczow z K. T. Mazurow w lotniskowym Władysława Gomułki, Józefa Cyrankiewicza, Zenona Kliszki, Ignacego Logi-Sowińskiego i Mariana Spychalskiego udali się do województwa olsztyńskiego.

SARAGAT odwiedzi Anglię

LONDYN PAP. Na konferencji prasowej, która odbyła się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Londynie, podano do wiadomości, iż minister spraw zagranicznych Włoch Saragat zaproszony został przez ministra spraw zagranicznych W. Brytani Buttera do odwiedzenia Anglii. Przepuszcza się, że Saragat przybędzie do Londynu 22 stycznia.

Sportowiec roku



WALERY BRUMEL rekordzi sta świata w skoku wzwyż, doskonały lekkoatleta radziecki odniósł jeszcze jeden sukces, zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce w tradycyjnych ankietach agencji zagranicznych na dziesięciu najlepszych sportowców świata. (CAF)

Myśląc, że Francję okupują Niemcy

Przez 20 lat nie wychodził z piwnicy

PARYŻ PAP. Pierre Benis, 63-letni mieszkaniec Francji, od 1944 r. nie wychodził z piwnicy swego domu myśląc, że Francja nadal okupowana jest przez Niemców. Jedyną osobą z którą porozmawiał w kontakcie, była jego psychicznie chora matka. Od sąsiadów przybyłych złożyć w wigilię wizyty staruszek, którzy myśleli, że Pierre Benis zginął w czasie wojny, dowiedział się on, że Francja od dwudziestu lat jest wolna.

Stoczniowcy czczą pamięć swego dyrektora

Jutro - wodowanie dziesięciotysięcznika „Henryk Jendza”

JUTRO, w ośrodku kadubowym „WULKAN” Stoczni Szczecińskiej odbędzie się wodowanie dziesięciotysięcznika dla Polskich Linii Oceanicznych...

AKTU chrztu statku dokona matka Henryka Jendzy - MARIA JENDZOWA. W wodowaniu wezną udział przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz partyjnych i państwowych...



HENRYK JENDZA

Stoczniowcy serdecznie zapraszają społeczeństwo Szczecina na uroczystość wodowania.

Po wodowaniu odbędzie się spotkanie przedstawicieli władz i rodziny Henryka Jendzy z aktywnym stoczniowcem.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

- S/S „HUTA FLORIAN” - z Gdyni do Szczecina. M/S „KRUTYNIA” - z Londynu z drobnicą. M/S „WROŻKA” - z Anglii zachodniej z drobnicą. S/S „GNIĘZNO” - z Danii pod balastem. S/S „CIESZYŃ” - z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

- S/S „OLSZTYN” - do Antwerpi z drobnicą. S/S „NOGAT” - do Rouen z tarcicą. M/S „ELBLĄG” - do Antwerpi via Gdynia z drobnicą.

SZTORMOWY SYLWESTER

NA Atlantyku wciąż trwają sztormy. Niektóre statki PZM, znajdujące się na tych wodach miały ciężki sylwestrowy...

NA ŁOWISKACH:

PROGNOZA RYBACKA MIR przewiduje, że połowy i wydajność dorosła na łowiskach kotobresko-darłowskich i na Rynnie Słupskiej w okresie sty-czeń-marzec 1964 r. powinny kształtować się na poziomie...

W PORCIE:

W MIESIĄCU grudniu porcie szcze ciński przeładował ogółem 737,5 tys. ton towarów w tym ponad 321,5 tys. ton węgla, 35,5 tys. ton rudy, 87 tys. ton innych towarów...

DZIS o godz. 8.30 rozpocznie się w Zarządzie Portu konferencja sprawozdawczo-wyborcza rady zakładowej. W konferencji wezmą udział: B. Wojcik - przewodniciciel CRZZ, kapitan Z. W. R. Pośpięszynski - przew. Zarz. Gł. Zw. Marynarzy i Portowców i Cz. Wojtkowiak - przewodniczący Zarządu Okręgu Zw. Marynarzy i Portowców. Sprawozdanie z działalności rady zakładowej za okres ubiegłej kadencji - złoży E. Urbanowicz - przewodnicząca rady zakładowej.

MIESZKAŃCY naszego miasta z satysfakcją witają wiadomość, że jeden ze statków, zbudowanych na pochylni Stoczni Szczecińskiej zostanie nazwany Imieniem długoletniego dyrektora tego zakładu, zasłużonego, cenionego i powszechnie lubianego działacza gospodarczego, partyjnego i społecznego, którego śmierć niespodziewanie zabrala z grona żyjących.

Pamiętamy wszyscy te wyso kę, nieco pochyloną sylwetkę zawsze uśmiechniętego człowieka, który mimo nawału pracy i ogromnej odpowiedzialności za tak olbrzymi zakład znajdował czas na działalność społeczną, zawsze gotów był zaangażować się ludzkimi spraciami. Pa mietają i serdecznie wspominają Go stoczniowcy, z którymi przeżył wiele trudnych chwil przy budowie pierwszych statków, od których wymagał solidnej pracy, ale też troszczył się o ich sprawy, a gabinet Jego stał otworem o każdej porze dnia.

26 lipca 1962 r. lotem błyskawicy Szczecin obiegła wieść, że Henryk Jendza nie żyje. Miarą Jego popularności był fakt, że za trumną Henryka Jendzy szli ludzie, którzy Go osobliwie nie znali, że tysiące mieszkańców Szczecina o zdobilo Jego grób wiankami kwiatów.

Nazwanie jednego ze statków imieniem Henryka Jendzy będzie niewątpliwie najlepszym sposobem uczczenia pamięci człowieka, który tyle lat poświęcił powstaniu i rozbudowie ośrodka okrętowego w Szczecinie.

Wysokie kary za nadużycia

OPOLE PAP. W Sądzie Wojewódzkim w Opolu, zakończył się proces przeciwko 26 byłym pracownikom spółdzielni pracy włókienniczej „Oleśnianka”, którzy narazili ją na straty w wysokości ok. pół miliona zł.

POGODA na dziś

DZIS zachmurzenie duże, chvilami przejaśnienia. Temperatura od plus 1 do plus 3 st. Wiatry słabe, południowo-zachodnie. Opady nie są przewidywane.

JAK WYKAZAŁ PRZEWOD SĄDOWY, przestępcy popełniali najrozmaitsze oszukiwanie machinacje, przywłaszczając sobie towary, które następnie sprzedawano nielegalnie w różnych sklepach. Oskarżeni brali i dawali łapówki, a także fałszowali dokumenty. Główni oskarżeni otrzymali następujące kary: po 7 lat więzienia Ryszard Jar kiewicz i Ignacy Szczer, Faustyn Woźniak skazany został na 6 lat więzienia, zaś Józef Królłowicz na 6,5 roku. Edward Soształ otrzymał 5 lat. Nadto wymierzono im grzywny w wysokości od 20 tys. do 50 tys. zł. Pozostali oskarżeni, wśród których znajdowali się również ekspedienty sklepowi sprzedający kradzione towary otrzymali kary więzienia do lat 2.

Nie do wiary!

O 790 km kw zwiększył się obszar Polski

WARSZAWA PAP. UKAZAŁ SIĘ NOWY „ROCNIK STATYSTYCZNY - 1963”. TO PODSTAWOWE WYDAWNICTWO GŁÓWNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO JEST „KO PALNIA” CIEKAWYCH INFORMACJI O NASZYM KRAJU. OTO KILKA Z NICH.

„PAMIĘTNIK MATKI” na ekranie

ŁÓDŹ PAP. Reżyser Stanisław Wohl realizuje w zespole „Syrena” dwuseryjny film oparty na książce zmarłej niedawno weteranki polskiego ruchu rewolucyjnego Marcjanny FORMALSKIEJ, „Pamiętnik matki”.

Film „Pamiętnik matki” różni się będzie poważnie od niedawnego widowiska telewizyjnego, w którym wykorzystany był jedynie fragment książki. Seria pierwsza obejmuje okres życia Marcjanny Fornalskiej od jej powrotu do Polski w r. 1920.

OBSZAR POLSKI ZWIĘKSZYŁ SIĘ, ALE...

WEDŁUG NOWEGO ROCZNIKA, powierzchnia kraju wynosi 312 520 km kw. W dotychczasowych wydawnictwach podawano liczbę o 790 km kw. mniejszą - tyle średnio wynosi powierzchnia jednego powiatu. A przecież nie ostatnio nie styszelismy o powiększeniu obszaru Polski. Tajemnica kryje się w nowych obliczeniach Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii na które powołuje się rocznik.

CO BUDUJEMY?

O INWESTYCJACH mówiono ostatnio wiele - głównie, że realizuje się je zbyt długo i zbyt drogo. A na co idą bakieody inwestycyjne? Poszczególne gałęzie gospodarki narodowej partycypują w nich następująco: przemysł 42 proc., gospodarka komunalna i mieszkaniowa - 20 proc., rolnictwo oraz transport i łączność - po 11 proc. Prawie 23 proc. środków inwestycyjnych w przemyśle (z ogólnej sumy ok. 50 mld zł) wędlnie na budowę kopalń węgla kamiennego, brunatnego i innych paliw. Ponad 12 proc. idzie na budowę nowych zakładów energetycznych. Tak więc trzecia część nakładów inwestycyjnych w przemyśle służy poprawie bilansu paliwoenergetycznego. Przewidywany chemiczny czerpie z tego „garuska” dziesiątą część, a nieco mniej - przemysł spożywczy i hutnictwo żelaza.

DLA MIŁOSNIKÓW SAMOTNOŚCI - USTRZYKI DOLNE

WSRÓD MIEJSCOWOŚCI I POWIATÓW najbardziej zaludnionym jest Chorzów, gdzie na 1 km kw. mieszka 4 692 osób. Niewiele ustępuje mu Świętochłowice - 4 679 osób. Ponad 3 000 mieszkańców na 1 km kw. przypadają w Bytomiu, Łodzi, Sosnowcu i Kaliszu. Warszawa jest dopiero na 10 miejscu z liczbą 2 667 osób na 1 km kw. Za. Zwracaniem uwagę na 2 736 osób. Miłośnikom samotności poleć moż na natomiast powiaty Ustrzyki Dolne - z 13 mieszkańcami na 1 km kw. i Lesko - z 26. Z tymi dwoma bieszczadzkimi regionami konkurują pow. Miastko w woj. koszalińskim, gdzie na kilometr kw. mieszka 23 obywateli.

Awaria pociągu towarowego

ŁÓDŹ PAP. Dziś o godz. 2 po północy, w pociągu towarowym jadącym z Łowicza do Kutna, w jednym z wagonów urwała się oś. Awaria miała miejsce koło Zychlina. Spowodowała ona zniszczenie podkładów i torowiska na przestrzeni ponad pół kilometra.

Ruch na odcinku Zychlin - Kutno odbywa się na razie po jednym torze. Zanotowano duże opóźnienia w ruchu pasażerskim i towarowym na tej trasie. Naprawa zniszczonego toru potrwa ok. 11 godzin.

DZIĘKUJEMY

Z OKAZJI Nowego Roku, redakcja nasza otrzymała liczne okolicznościowe życzenia, m. in. od szczeecińskich instytucji, fabryk i przedsiębiorstw, a także od Czytelników, reprezentujących szeroki krąg sympatyków „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO”.

Za życzenia i pamięć dziękujemy.

REDAKCJA

List z kraju

Przykład Krakowa zachęca

MECHANIZACJA budownictwa czyni z roku na rok postępy. Ilość maszyn i urządzeń nie świadczy jednak o jakości; po-ważny osadek sprzętu, na skupek niewłaściwej konserwacji, nieterminowych remontów i wadliwego użytkowania, ulega przedwczesnej dekapitalizacji. Np. w woj. krakowskim dekapitalizacja obiektów zaplecza technicznego poszła tak daleko, a stan sprzętu okazał się tak zły, że postanowiono przeprowadzić eksperyment pod nazwą „CENTRALIZACJA SPRZĘTU”.

Za uderzenie w twarz - 2,5 roku więzienia

OPOLE PAP. W Sądzie Powiatowym w Opolu odbyła się rozprawa przeciw 20-letniemu Jerzemu Grudzińskiemu. Grudziński, przebywający w stanie nietrzeźwym w lokalu bezalkoholowym „Ariokim” uderzył w twarz jednego z gości. Przewód sądowy wykazał, iż Grudziński nigdzie nie pracował, wypełniał sobie czas zabawami, pijaństwem i awanturami. Sad skazał chuligana na 2,5 roku więzienia.

ZALETĄ takiego systemu jest możność stałego doglądania sprzętu, lepszej konserwacji maszyn, urządzeń i taboru, a więc i przedłużenie żywotności posiadanych urządzeń do robót mechanicznych. Poza tym centralizacja sprzętu pozwala operatywność i dyspozycyjność baz, w których sprzęt ten został umieszczony.

Sprawniej przebiega także wymiana części zamiennych, zastępowanie gorszych maszyn coraz lepszymi, a - moe - produkcyjna wszystkich maszyn i urządzeń jest pełniej wykorzystywana. W woj. krakowskim centralizacja sprzętu przynosi także poważne oszczędności „ziółkówek”, szacowane w nakładach inwestycyjnych na około 100 mln zł (w porównaniu z kosztami budowy zaplecza zdecentralizowanego).

Z KOLEI poprawa wykorzystania sprzętu przynieść musi dalszą obniżkę kosztów ogólnych budownictwa. A na to zwraca szczególną uwagę Uchwała XIV Plenum. Warto więc przykład woj. krakowskiego szerzej upowszechnić.

Tok.

Lis - albinos

W CZASIE POLOWANIA NA LISY w okolicy Starej Słupi zauważano lisa, którego futro było prawie całkowicie białe. Ponieważ zwierzę to nie zostało zabite - przypuszcza się, że był to lis albinos, a nie żaden biały ani srebrny (polarny) przedstawiciel lisiego rodu. (a)

Myśli tygodnia

REWOLUCJA TO NIE SPACER DOROŻKĄ

„Nie można dorożką przejechać morza. Rewolucję wzniesie naród, gdy dojrzał na nią czas”

premier radziecki — Nikita CHRUSZCZOW

SZTURM NA KONTYNET

„Teraz, gdy z armią utracił imperium, bez armii pragnie zdobyć kontynent” — o polityce europejskiej de Gaulle'a, publicysta „New York Times”

— James RESTON

TEORIA?

„Nie jestem zwolennikiem samoludnych decyzji”

kanclerz NRF

— Ludwig ERHARD

NAD SEKWANA BEZ ZMIAN

„Kto sądzi, że rząd francuski zmieni zdanie, ten ulega luzom” — minister spr. zagr. Francji — Couve de MURVILLE

Po rozmowach Johnson — Erhard

NRF, „siły atomowe” i POLSKA

„W rozmowach między prezydentem Johnsonem a kanclerzem Erhardem chodzi o kurs polityczny, jaki obierze sojusz zachodni w nadchodzących miesiącach”

TAK SZARAKTERYZOWAŁ zachodniemiecki dziennik „DER MITTAG” ogólny sens pierwszej oficjalnej wizyty zachodnioeuropejskiego szefa państwa u nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych. A to, że pierwszym gościem był właśnie kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej, większość komentatorów uznała za nieprzypadkowe.

Plotki z Paryża

WEDŁUG KURSUJĄCYCH W PARYŻU POGŁOSK, prezydent de Gaulle zamierza zdy misjonować ministra spraw zagranicznych Couve de Murville'a. Jego następcą ma być premier Edgar Faure, który niedawno bawił z poufną misją polityczną w Pekinie.

ERHARD — udając się do USA, pragnął utwierdzić nowy status NRF w sojuszu atlantyckim, umocnić „specjalne stosunki” łączące dziś Bonn z Waszyngtonem, jakimi dotychczas szczyliła się jedynie Wielka Brytania.

Lepszą lokatę w tabeli wpływów w NATO zdobyła Republika Federalna głównie dlatego, że pozostała jedynym — wobec sprzeciwu Francji i zastrzeżeń Anglii — partnerem USA w planach utworzenia

wielostronnych sił atomowych Paktu Atlantyckiego. Wprawdzie — jak stwierdza Agencja Associated Press — „Erhard uważa, że jest jeszcze zbyt wcześnie ograniczać te siły do dwóch państw”, a więc do NRF i USA — ale, jak widać, w jego przekonaniu jest to jedynie kwestią czasu.

ROZMOWY kanclerza z prezydentem dotyczyły wielu problemów. O ile jednak sprawy dialogu Wschód — Zachód ukazały się w komunikacie końcowym w formie mglistej i nie precyzywanej, o tyle jasno i precyzyjnie zabrzmiło w nim zdecydowane poparcie dla sił atomowych NATO, a także — stwierdzenie, że należy uniknąć wszelkich pogłębień, które mogłyby wpłynąć na utrwalenie status quo w Niemczech”.

CO ZNACZY PO NIEMIECKU „STATUS QUO”

SZERUJĄC ARGUMENTA MI przeciwko „status quo” to znaczy dotychczasowej sytuacji w Niemczech — rząd zachodniemiecki nadaje tej formule wygodne sobie znaczenie. Bo nie chodzi mu bynajmniej o zmianę tego stanu rzeczy, który budzi tyle zastrzeżeń wśród wschodnich, a także i zachodnich sąsiadów Niemiec. Chciałby natomiast zamienić NRD w prowincję NRF, a polskie Ziemię Zachodnią w „Hinterland” IV Rzeszy.

PROPOZYCJE POLSKIE

MÓWIĄC O AWANTURNICZYCH, reakcyjnych siłach, których wpływ na politykę Zachodu jest nadal silny, Władysław Gomułka stwierdził w swoim ostatnim przemówieniu, że na przekreślenie dorobku Układu Moskiewskiego należy „przed wszystkim siłom rewizjonizmu i odwetu w NRF”. Rozmowy Erharda z Johnsonem były tego jeszcze jednym, wymownym przykładem.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA w pięciu punktach zawarł propozycje, które, zdaniem rządu polskiego, mogą się przyczynić do zahamowania wyścigu zbrojeń i do dalszych porozumień rozbrojeniowych.

WIEKSZOŚĆ TYCH KROKÓW wiąże się w sposób bezpośredni z Niemiecką Republiką Federalną, której zimmnowojenna polityka i zbrojenia staronową dzisiaj główne niebezpieczeństwo na kontynencie europejskim. I niestety, jeśli rozważyć konstruktywne deklaracje nowego prezydenta USA w świetle wyników amerykań-



skiej wizyty kanclerza NRF, jeśli zestawić je z pochwałą na cześć wielostronnych sił jądrowych NATO, w których Niemcy, zachodnie odegrać mają główną rolę — trzeba stwierdzić, że nie można zapewnień o chęci porozumienia ze Wschodem pogodzić z krokami, których wynikaniem może być tylko wzrost napięcia w Europie.

Zofia ARTYMOWSKA



WITAMINA Z MARMURU

Snieżobiałą marmur wydobytą na górze Wenczac w Jugosławii okazał się nie tylko świetnym materiałem budowlanym, ale także swego rodzaju „medykamentem”. Marmur ten zawiera bowiem blisko 40 proc. wapnia i jako taki dodawany jest do paszy zwierzętom, którym ponoć świetnie smakuje.

POCIĄG Z ALUMINIUM

Zaledwie sto ton waży całe pociągi motorowe, których produkcją podjęto niedawno w Zagrzebiu. Zbudowane są one z aluminium i każdy składa się z czterech wagonów o łącznej długości 41 m. Dwa silniki Diesla o mocy po 400 KM umieszczone są w pierwszym i ostatnim wagonie. Pociąg może rozwijać szybkość do 120 km/godz. Nowoczesne jest również wnętrze wagonów. Przedziałów w nich nie ma. Ławki czy też kanapki zastąpiono rzędami ruchomych foteli typu samolotowego.

NA SZKLANYM EKRANIE

W 1938 roku jugosłowiański przemysł radiotechniczny wyprodukował pierwsze 222 telewizory. Natomiast już w ubiegłym roku — 40 tys. Równocześnie rozbudowuje się sieć stacji nadawczych i linii przekazywanych. Obecnie na górze Avla, koło Belgradu trwa budowa nowej wieży telewizyjnej o wysokości 130 m. Dzięki temu znacznie rozszerzy się odbiór programu bełgradzkiego. (CET)

Szarlotka - palce lizać!



LAUREATKI konkursu na... najlepszą szarlotkę, który zorganizowano niedawno we Francji. Zwycięzcy uczennice szkoły gospodarskiej domowego w Lille — 16-letnia Teresa Vaksen (w środku).

(CAF)

Akta FIBAG przepadły definitywnie

BONN (ZAP). Prokuratora w Bonn wstrzymała postępowanie mające wyjaśnić sprawę tajemniczego zaginięcia akt afery FIBAG. Podstawą umorzenia śledztwa jest fakt, że dotychczasowe dochodzenia nie przyniosły najmniejszego rezultatu.

CHODZI TU o akta procesu, który w roku 1962 ówczesny minister obrony Strauss wytoczył wydawcy tygodnika „Der Spiegel” Augusteinowi. Strauss poczuł się obrażony stwierdzeniem „Spiegla”, iż popierając jako minister obrony zlecenie spółce „Fibag” budowy osiedla dla personelu wojsk USA stacjonujących w NRF nadużył swych uprawnień służbowych. Sprawą udziału Straussa w aferezie miała się zająć specjalna komisja parlamentarna, która też zażądała od sądu przesłania akt wspomnianego procesu. Akta te zaginęły w trakcie przesyłania ich pocztą.

Kanaryjski tuńczyk po japońsku

O WYPACHACH KANARYJSKICH ZWYKŁO SIĘ W POLSCE PISAC, jako o wielkim, pięknym i modnym ostatnio na świecie centrum turystyczno-wypoczynkowym. Względnie o piękności Hiszpanek na przykładzie tych, które zamieszkują te wyspy, choć bogiem, a prawdą rdzenną obywateli Kanarów, jeśli im powiedzieć, że przynależą do tej nacji, gorąco protestują i wywodzą o swej odrębności. Pozwólcie jednak, że odstąpię od tej budretowiczowsko-przekrojowej maniery.

NIE DLATEGO, ŻE NA GRAN CANARIA CZY TENERIFIE NIE USWIADCZY SIĘ TURYSTOW. Wprost przeciwnie. Kiedy np. mja „Jan Ziłka” cumował do kei w Las Palmas, tuż obok stał potężny „pasater” pod brytyjską flagą. Liczne taksówki zabierały z leżącego trupa grupy wesółych młodzieńców Angielskich o amielkiej urodzie i tożsamość co do tego w jakim to kraju się znajduje. Załudniają ją długonogie płowotłoki i niebieskoccy Skandynewawie. Hotele mają napisy w językach naszych bałtyckich sąsiadów. W takich samych są reklamy, nawet napisy na koszach do śmieci.

NIE DLATEGO TAKŻE, że wśród żeńskiej polowy ludności Wysp nie można znaleźć klasycznych egzemplarzy tego co zwykliśmy uważać za typ hiszpański. Choć to już z pewnym trudem. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że stanowczo zbyt często Kanaryjki są krótkonogie, autentycznymi blondynkami, których oczy zupełnie nie rzucają blyskawic. WYDAJE MI SIĘ PO PROSTU, że naprawdę ciekawka, choć oczywiście mniej barwna, jest zasygnalizowanie pewnych zjawisk świadczących o tym, że Hiszpanom, w potoczny polskim pojęciu romantycznym lekkoduchom, nie brak zmysłu praktycznego.

POŁOŻENIE LAS PALMAS CZYNI ZEŃ nie tylko wspomagają ze względów krajobrazowych i klimatycznych kurort, ale także niezmiernie przychylny dla żeglugi port morski. Ostniony od zachodu wulkaniczną mierzgą i skalistą Isoletta, a zabezpieczony od północnego wschodu trzykilometrowym fotochronem, zapewnia statkom dogodnie schronienie. Wejście do niego jest łatwe i można odbywać się bez holowników. Wykorzystali to żreńcnie Hiszpanie, przekształcając port w Las Palmas w potężną bazę bunkrową. Tafi-szą z racji odpadnięcia kosztów dodatkowych — od Dakaru czy Casablanki.

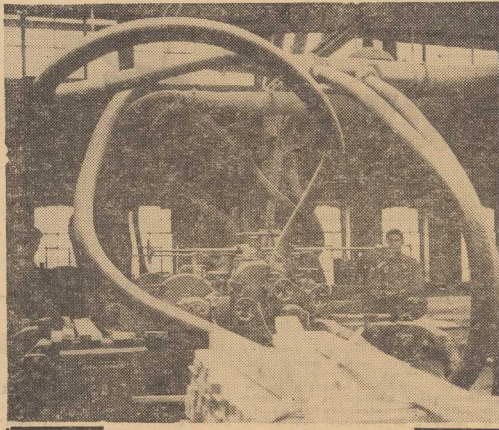
Z LAS PALMAS BLISKO TEŻ NA BOGATE ŁOWISKA SARDYNEK, a zwłaszcza tuńczyka. Bazaży więc tu całe floty statków rybackich najróżniejszych bander są to obok Hiszpanów, Francuzi, Włosi, Portugalczyki, Marokańczycy, Grecy. Ale nie to zwraca przede wszystkim uwagę. Uderza obecność licznej rybackiej floty japońskiej. Białe pomalowane superkursy z kraju wschodzącego słońca cumują przy nabrzeżach portu rybackiego w Las Palmas „perzkami” — po pięć, sześć w rzędzie. Tuż obok większej jednakże, specjalnie przystosowane do połowów tuńczyka, w tej dziedzinie przelał Japończycy odnosi sukcesy, zakłajające tułczyżnych, nielicznych przecież specjalistów. Japończy ry-bacy posiadli ponoć sekret nowej metody połowu tuńczyka — nie przy użyciu wędek, a snarów z haczykami.

W tej sytuacji nie dziwnego, że skłonności i żółtolicy Japończycy, nadają dziś charakteru neonuazn życiu portowej dzielnicy Las Palmas. Jeden z głównych tutaj barów przybrał się w czerwony neon BAR TOKYO i wywiesił na ścianach wizerunki groźnych samurajów. A rynek dostownie zasypany został wyrobami japońskiego przemysłu.

Co skądinąd radzę zważać pod uwagę tym wszystkim oszczędny, którzy mają zamiar skorzysta z styczniowej wyjeżdżki „Batorem” na Wyspy Kanaryjskie. O ile oczywiście nie odstraszyłem ich od tego, wstępnyimi uwagami tej korespondencji.

Jan BABIŃSKI

Korespondencja własna „Kuriera”



ZAKŁADY STOLARKI BUDOWLANEJ W MIEROSZOWIE PRODUKUJĄ TYPOWE OKNA I DRZWI DLA BUDOWNICTWA. W LATACH 1964-1965 KOSZTEM 40 MILIONÓW ZŁOTYCH ZOSTAŁE PRZEPROWADZONA MODERNIZACJA ZAKŁADU ORAZ ZOSTAŁE WYBUDOWANA NOWA BOCZNA KOLEJOWA. USPRAWNIONE TRANSPORTU TARCICY ORAZ URUCHOMIENIE NOWEJ LINII AUTOMATYCZNEJ UMOZLIWIŁAJĄCEJ ŁĄCZENIE TARCICY IV I V KLASY W DŁUŻSZE ODCINKI. POZWOLI NA POWAŻNE OSZCZĘDZENIE DREWNA W KLASIE I, II I III. NA ZDZIECIE: FRAGMENT WNĘTRZA HALI PRODUKCYJNEJ. NA PIERWSZYM PLANIE: CZEPIARKA (CAF - fot. Wołoszczuk)

Nie cieszcie się, chuligani!

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO leży na sercu całego naszego społeczeństwa. Dlatego też podjęte przez organa ścigania działania przeciwko elementom chuligańskim spotkało się z uznaniem i sympatią społeczeństwa. Ostatnio zwróciliśmy się do szefa Prokuratury Powiatowej — mgr KASPRZAKA, prezesa Sądu Powiatowego — mgr FORMICKIEGO i zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO — ppłk. ST. SCISLEWSKIEGO z pytaniem dotyczącym aktualnych problemów walki z chuliganstwem.

MÓWI WŁ. FORMICKI:

WYKROCZENIA i przestępstwa chuligańskie były zawsze przez sąd traktowane z całą surowością prawa. Od kilku lat praktykowane jest rozpatrywanie takich spraw w trybie przyspieszonym. Ostatnio częściej sięgamy do tej praktyki. Tylko w listopadzie Sąd Powiatowy rozpatrzył około 100 takich spraw. Dotyczyły one osób, które po raz pierwszy weszły w kolizję z prawem.

Jakie środowiska reprezentowali skazani chuligani? I tutaj nie ma reguły. Wiele było niepracujących i pracowników fizycznych, ale również wielu pracowników umysłowych.

W ciągu 3 kwartałów 1963 r. rozpatrywaliśmy 42 sprawy o charakterze chuligańskim. Im „grubsze” przestępstwo, tym surowsza była represja karna. Np. za napady rabunkowe wyroki wahają się w granicach od 3 do 8 lat. Obecnie sędziowie sięgnęli do górnych granic kar przewidzianych przez kodeks karny. Należy się spodziewać, że przy kontynuacji takiej polityki represyjnej nie najlepsza, jak dotąd, w tej dziedzinie sytuacja w Szczecinie zasadniczo się zmienia.

MÓWI R. KASPRZAK:

MY ze swej strony w walce z chuliganstwem zaostrzyliśmy politykę aresztową. Karę więzienia za przestępstwa chuligańskie odbywa się (według ostatnich zaleceń) przy ostrzejszych rygorach. Tak np. skazani za wybryki chuligańskie są krótko strzyżeni, przebywają na wydziałowych oddziałach lub celach. Więźniowie nie mają prawa korzystania z własnej odzieży itp.

Warło jeszcze dodać, że prokuratura włożyła wiele wysiłku, aby skrócić do minimum przegonywanie aktów oskarżenia w sprawach przestępstw chuligańskich.

MÓWI ST. SCISLEWSKI

'APARAT MILICYJNY kontynuuje wzmoczoną walkę o zabezpieczenie ładu i spokoju publicznego. Dzięki naszym posunięciom organizacyjnym jeszcze w okresie poprzedzającym naszą stanowiącą walkę przeciw chuliganom, jednostki MO były w pełnej gotowości bojowej. Z naszych doświadczeń w tej mierze korzystają inne województwa. Zastępowana postawa wobec elementów wicherzyckiich przynosiła istotne zmiany w dyscyplinie społecznej. Milicjanci zyskali sprzymierzeńców niemal w każdym z przypadkowych przechodniów. Many obecnie bardziej dokładnie rozeznają środowisk, z których wywodzą się chuligani. Ma to zasadnicze znaczenie dla dalszej z nimi walki. Można powiedzieć, że chuligani nie mają na pewno powodów do radości. Surowe ramię sprawiedliwości dosięgnie każdego z nich.

Rozmawiał:
E. WITUSZYŃSKI

Z problematyki XIV Plenum

Jaki kierownik — taka budowa

W RESORCIE budownictwa stosunek inżynierów zatrudnionych w biurach projektowych do inżynierów zatrudnionych w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych przedstawiał się do niedawna niemal jak 3 do 5.

Z nadmiarem inżynierów w biurach i z niedoborem na budowach walczyć próbuje się od dawna. Czy rzeczywiście brakuje nam rozwiązań projektowych? Z roku na rok stosujemy coraz więcej coraz bardziej uduchowanych projektów typowych, a uchwały XIV Plenum KC PZPR zwracają uwagę na konieczność „wydatnego obniżenia liczby stosowanych rozwiązań projektowych w budownictwie”. Mimo to niechęć inżynierów zatrudnionych w biurach projektowych i absolwentów politechnik do pracy na stanowisku kierowników budów nie maleje...

SKAD bierze się owa niechęć? Przede wszystkim jest to ucieczka od trudnych warunków pracy w terenie, na samej budowie, gdzie odpowiada się osobiste za wszystko i to w dosłownym tego słowa znaczeniu. W biurze jest ciepło, na budowie — w zależności od warunków atmosferycznych. W biurze ma się do czynienia z papierami, na budowie przede wszystkim — z ludźmi (z pa-

kierownika budowy zależy bez pośrednio od wszystkich tych czynników razem i od każdego z osobna. Około 35 procent tego wynagrodzenia stanowią pozycje ruchome, zależne od nie przekroczenia funduszu plac, akumulacji, od wykorzystania sprzętu, transportu, od terminowości i efektów zbiorowego wysiłku. Bywa i tak, że harmonogramy robót nie są do trzymywane z przyczyn obiektywnych, np. przy przerzucaniu ludzi z budowy na budowę. Wszystko to ratuje oczywiście na zarobek kierownika. W biurze projektowym co najmniej połowa tych kłopotów odpada, zarobki są bardziej stałe i niekiedy wyższe.

A przecież — jak wykazała przeprowadzona niedawno ankieta socjologiczna Instytutu Organizacji i Mechanizacji Budownictwa — ogromna większość kierowników budów wysoko ceni sobie pracę na budowie. Można podnieść rangę tego stanowiska, niekiedy rewolucjonizując cały system plac w budownictwie! Więcej — w ramach tego samego wynagrodzenia za pracę — wiele dałoby się usprawnić, poprawić. Gdyby np. tylko wskaźniki od których wykonania uzależnia się wypłatę nagród i premii, podawane były do wiadomości kierowników z góry.

WŁASNIE na stanowisku kierownika budowy premia za oszczędności materiałowe powinna być tą „premią bliżej rzeczywistości”, o której mówiono na niedawnym Plenum KC PZPR. Składniki wynagrodzenia premiowego trzeba skomasaować i uporządkować, a więc zwiększyć udział premii „materiałowej” kosztem wysokości innych elementów. Warto taką operację szybko przeprowadzić, ponieważ gospodarka materiałowa na budowach przedstawia szczególnie dużo do życzenia.

Ileż razy spotykamy się z wyrzutem, że projekt — owsem, niezły, rozwiązanie konstrukcyjne — też, a wykonawstwo — fatalne! Ilu projektantów i użytkowników zauważa niezgodność wybudowanego obiektu z rysunkiem technicznym? A ile wynoszą rzeczywiste koszty złowikowe i materiałowe każdej budowy? Czy pokrywają się z kosztami planowanymi? Czy tania, fuszerka i brakorobstwo nie rodzą się właśnie na placu budowy? Architekt jest tylko współtwórcą projektu. Wszelko więc przemawia za potrzebą obsadzenia stanowisk kierowników budowy przez inżynierów z dyplomami i praktyką. Andrzej TOKARCZYK

Zyczenia...



...dla niektórych zakładów pracy

(rys. E. Messer)

O czym mówimy?

LUDDIE ciekawi są wydarzeń i wiadomości, szczególnie wieści na ucho z sąsiednich zakładów pracy. Narzekają wówczas na szefów za obcięcie premii, martwią się planem produkcyjnym, chwalą lub ganią stosunki w miejscu pracy. To ostatnie czynią częściej — widocznie taka już jest natura ludzka, skłonna do wyolbrzymiania rzeczy nieprzyjemnych, a dobre traktująca jako coś naturalnego.

Otóż ze znajomym z sąsiedniego przedsiębiorstwa wdalem się w rozmowę na temat aktualnej sytuacji w jego zakładzie pracy. Rozmowa zesłała na temat Uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie poprawy wydajności pracy, dyscypliny pracy, a szczególnie ajustowania było polecenie natychmiastowego zwolnienia bumelantów i odiboków. Ciekawa

była sama forma realizacji ostatniego polecenia.

Zwolnienia odbyły się mniej więcej tak:

DYREKTOR: Znacnie koleżdy wytyczne Uchwały R. M. i CRZZ?

KIEROWNICY: Znamy, znamy!

D: Musimy zwolnić wszystkich odiboków i bumelantów!

K: — Musimy, dyrektorze — to oczywiste!

D: No to od was inżynierze A, ilu do zwolnienia?

INZ. A.: U mnie! Dyscyplina była zawsze dobra. Wszyscy pracują wydajnie — nie, nie widzę nikogo do zwolnienia.

D: A u was kolego B?

B: Ci, co bumelują, nie zarzucają u mnie dłużej miejsca niż parę dni. Nie mam teraz żadnych bumelantów.

D: A kolega C. — ilu?

C: Nikogo, dyrektorze — do brych mam ludzi!

DYREKTOR: (zniecierpliwiony). No, jak nikt się nie decyduje, zrobimy tak: na cały zakład zwolnimy 10, no powiedzmy 15 ludzi. To stanowi 0,5 proc. załogi — wystarczy. Każ dy wydział ma mi zwolnić te 0,5 proc. i koniec. Kto ma inny projekt? Nie ma! Wobec tego proszę wykonywać to, co po stanowiliśmy. Dziękuję kolegom.

Po konferencji u dyrektora kierownicy zaczęli wykonywać zadanie. Polecenie rzecz święta, musi być wykonane — tym bardziej, że dyrektor cały ciężar wziął na siebie.

Zajrzyjmy do wydziału kierownika C.

Kogo tu zwolnić? Wprowadził się tu tacy E. i G., ale pracują kilka ładnych lat w zakładzie — niekiedy popijają w pracy, czasem zarzą po niedzialek, ale poza tym porządne chłopcy — nie można.

Zaraz, zaraz — jest przecież ten nowy, pracuje dopiero drugi miesiąc. Zły on nie jest, ale jak trzeba zwolnić — to chyba tylko jego. Wy tłumaczmy mu się wszystko, użyczajmy koniecznie — zrozumie! Opiniję dostanie dobrą i po kłopotach. Kierownik odetchnął z ulgą — wyjście jest.

Uchwała docierała do ludzi różnymi drogami, różnie ją od czuwano — nowy musiał odejść choć nie był bumelantem. Może i zrozumiał wyszczególnienie, tylko czy wystarczająco mu wyjaśnienie?

W innych przedsiębiorstwach powstawały podobne problemy — decyzje musiały być podjęte, choć wybór był nietrywny. Czy podobne rozwiązania problemu jakie miało miejsce w wydziale kierownika C, było najbardziej szersze? Jak daleko sięgał immunitet długoletnich pracowników przedsiębiorstwa i kiedy się kończy? Olgierd LOREK

Uczy, radzi, kontroluje

Instytuty naukowe na przełomie roku

Specjalnością IUNG (Instytutu Uprawy i Nawożenia Gleb) jest popularyzacja nauki w rolnictwie. Ostatni jego eksperyment polega na dostarczaniu właścicielom gospodarstw indywidualnych specjalnie dobranej na sion i nawozów sztucznych, po czym pracownicy nauki Instytutu przekazują im instrukcje, uczą, radzą, kontrolują wyniki.

TEMAT WAŻNY:

NASZE MIESZKANIA

INSTYTUT Budownictwa Mieszkaniowego prowadzi badania perspektywiczne. Do nich m. in. należy zaliczyć prowadzone przez Zakład Statystyki i Polityki Mieszkaniowej próby syntetycznego przedstawienia zagadnień mieszkaniowych na tle społecznego i gospodarczego rozwoju kraju (stad plyną wnioski dla wszelkich komisji zajmujących się planowaniem budownictwa, rozdziału mieszkań itp.). Badania regionalne prowadzi się na terenie Górnego Śląska, Warszawy i okolic, Łodzi i Ziemi Zachodnich.

Nowością dopiero zaczęta, lub planowana na nowy rok, są próby ustalenia wpływu układu mieszkaniowego na odporność nerwową i zdrowie mieszkańców. Choć

350 milionów lat w stanie anabiozy

PRACOWNIK laboratorium chemicznego Bierieznikowskiego Kombinatorium Potasowego w ZSRR, N. Czudinow, rozpuściwszy próbkę soli potasowej w ciepłej wodzie zauważył całe kolonie nieznanymi mu drobnoustrojów. Zdziwiony, skryształizował sól z powrotem i po dwóch miesiącach rozpuścił ją znów. I znów pojawiły się tajemnicze drobnoustroje.

Odkryciem Czudinowa zainteresowali się uczeni. Okazało się, że były to drobnoustroje, które w stanie anabiozy przetrwały w soli ponad 350 milionów lat, gdyż tyle czasu przeleżała ona wewnątrz ziemskiej skorupki.

(użk)

dzi o ustalenie czynników decydujących o biologicznych walorach mieszkania. Od niedawna, w porozumieniu z IBJ, prowadzi się badanie promieniowania nowych materiałów — rzecz ważna wobec stałego rozszerzającego się „wacchara” nowych materiałów, które technika wprowadza do budownictwa.

Ostatnio poświęcono specjalną uwagę budynkom wysokim — jest to nadal sprawa otwarta, za granicą też się prowadzi badania, mierzące do uzyskania odpowiedzi na pytanie: budować wysokociśniewe — czy nie?

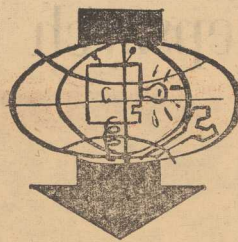
CZŁOWIEK — MASZYNA

UKŁAD skomplikowany, sprawa wadzący na ustrój człowieka nowy rodzaj obciążenia, stał się tematem zainicjowanych ostatnio badań Śląskiego Instytutu Medycyny Pracy w przemyśle węglowym i hutniczym. Przedstawiając temat obrazowo — posługując się wnętrzem nowoczesnej hali przemysłowej, przy pominiętej laboratorjum, oraz tym wszystkim, z czym w niej styka się człowiek: sygnałami świetlnymi, zegarami, urządzeniami sterującymi, pomiarowymi, kontrolnymi.

Jak na to reaguje człowiek? Czy nawal nowych zjawisk nie przekracza jego możliwości psychofizjologicznych? Czy jest do osiągnięcia ideal — zharmonizowana całość, która musi stanowić człowieka i obsługiwaną przez niego maszynę?

Odpowiedzi na te pytania szukają ergonomiści. Specjalność tę nazywają inżynierią ludzką. Jest to połączeniem fizjologii, medycyny, psychologii, socjologii — z wiedzą techniczną. Celem jest także ulepszenie narzędzi pracy, aby odpowiadały psychofizjologicznym właściwościom ustroju ludzkiego.

(W. K.)

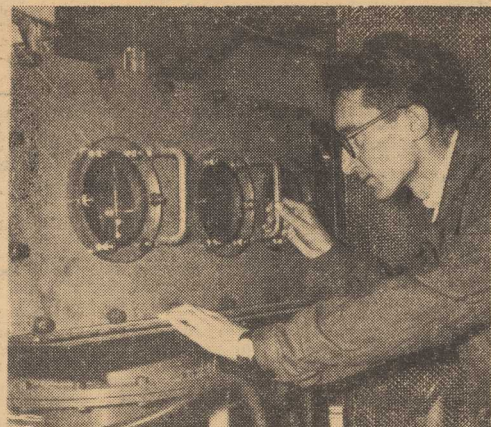


Separator izotopów

ZESPÓŁ pracowników Katedry Fizyki Doświadczalnej UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ w Lubli nie pod kierunkiem prof. dr. WŁODZIMIERZA ŻUKA może poszczycić się dużym osiągnięciem. Jest nim zbudowanie pierwszego w Polsce elektromagnetycznego separatora izotopów. Separator stanowi jedną z podstawowych urządzeń w fizyce jądrowej. Jest szczególnie pomocny w spektroskopii jądrowej. Separator zbudowany w Lublinie jest bardzo skomplikowanym urządzeniem. Sam elektromagnes waży około 9 ton. Moc generatora, który zasila elektromagnes wynosi 10 kilowatów, a ogólna moc zasilania separatora sięga 20 kilowatów. Wydatną pomoc przy budowie separatora wykażali: Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku i huta „Zgoda”, które wykonały podstawowe jego elementy.

NA ZDJĘCIU: mgr Pomorski przy komórce przyspieszenia.

(CAF fot. Targoński)



A to ciekawe!...

Elektromózgi i lasery

W ELEKTRONICE i cybernetyce pojawili się nowi rekordziści. W USA, według doniesień prasowych, zbudowane maszyny CD 680, która liczy z prędkością 3 milionów operacji na sekundę, a więc trzy razy szybciej niż zeszlodził mistrz — elektromózg brytyjski Atlas. Opracowano także programy pozwalające maszynom elektronicznej rozróżniać iwarze ze zdjęć, bezbiednie czytać pismo ręczne, opracowywać technicznie tekst do druku, odczytywać stenogramy itd. W świetle laserów i maserów także są nowi pupilci: laser nadfioletowy, maser na promienie gamma, laser do rozcinania komórek, laserowy system lokacyjny i wiele innych. Po raz pierwszy przesłano wiązką laserową program telewizyjny, oczywiście na razie na próbie.

Najwyższa zaporą — w Indii

W INDYJSKIM stanie Pendżab zbudowano najwyższą zaporę świata. Wznosi się ona na wysokość 222 m i zamyka zbiornik, w którym mieści się 10 miliardów metrów sześciennych wody. Zapora wykonana jest z betonu i dorównuje objętością 60-piętrowemu wieżowcowi o 100 tys. pokoi. Siłownia przy zaporzę jeszcze nie gotowa, będzie mieć moc 800 megawatów. Uruchomienie tego obiektu przyspieszy rozwój stanu Pendżab; jego pola otrzymają wodę, a jego miejscowości energię elektryczną.

Bardzo czuły termometr kwarcowy

FIRMA amerykańska Bell Telephone Laboratories skonstruowała termometr, który reaguje na zmianę temperatury rzędu jednej stutysięcznej stopnia Celsjusza (0,0001 stopni C). Główną częścią instrumentu jest kryształ kwarcu, który zmienia od temperatury powoduje zmianę częstotliwości precyzyjnego wibratora, co z kolei mierzy układ

półprzewodnikowy. Termometr może pracować w przedziale temperatur od 100 do 234 st. C.

Woda z siłono

W JAPONII wymyślono urządzenie, które w ubiegłym stuleciu bardzo przydałoby się Stasiowi i Nel, a i obecnie będzie ceną pomocą dla wszystkich, którzy wędrują przez pustynie, suchy step i inne tereny bezwodne. Urządzenie to, nazwane „nekakwarus”, wydłaga wodę z ziemi.

„Nekakwarus” ma postać małego namiotu z przezroczystej folii. Z nagrzaną przez słońce ziemi paruje wilgoć, obecna nawet w najsuchszym piasku. Kropleki wody ściekają po ściankach „namiotu” do zbiornika. W słoneczny dzień z 1 m sześciu, można uzyskać około 1 litra wody destylowanej.

Diagnoza na odległość

PO RAZ pierwszy w dziedzinie medycyny elektroniczna maszyna licząca wystąpiła w roli lekarza sta wiążącego diagnozy na odległość. Eksperyment taki przeprowadzono w USA. Maszyną odbierała przez telefon elektrokardiogramy (przekazane w zapis cyfrowy) ze szpitala w West Reckbury (stan Massachusetts). Sporządzenie diagnozy zbierało elektronozwici 6 sekund, po czym przekazywał on wyniki do szpitala, również przez telefon. Cała operacja, obejmująca także zbadanie pacjenta, trwa 10 minut, z można ją przeprowadzić z każdego miejsca, w którym znajduje się telefon.

Ruda żelaza pęderu rurociągami

W KANADZIE prowadzone są obecnie aktywne badania nad transportem rudy żelaza przy pomocy rurociągów. Canadian Bechtel studuje celowość budowy 640-kilometrowego rurociągu dla Crest Exploration; ciągnąłby się on od Snake River, gdzie znajdują się rozległe złoża hematytu, do rejonu Haines na Alasce.

KAMERA na tranzystorach

WE FRANCJI SKONSTRUOWANO kamerę telewizyjną na tranzystorach, której główną zaletą polega na tym, że za naciśnięciem guzika przedstawia się natychmiast na jeden z trzech standardów: francuski 819-liniowy, europejski 625-liniowy, bądź amerykański 525-liniowy.

EDGAR WALLACE



POWIEŚĆ

Zaskoczony w ten sposób doktor rozejrział się na wszystkie strony. Został schwytywany w pułapkę; jego chyłność nie tylko zawiodła, ale w dodatku zwróciła się przeciwko niemu. Dorn obserwował kąciakiem oka wzmożenie się i opadanie piersi doktora i wyczuł ogarniającą Tappatta panikę. — Pan nie może tu zostać! Nie życzę sobie pana mieć w domu! — wybuchnął ze złością doktor. — Ta cała bajda z dwiema kobietami i mnie jest wyssana z palca i pan o tym dobrze wie. Daję panu minutę czasu na wyniesienie się stąd! Nie dam się zbliżować!

Michał Dorn cicho się roześmiał. — A co się stanie, jeżeli odmówię? Może pan wezwie policję? Ma pan okazję zeznania się na okrutnym komisarzu policji, który przychylił się do zamknięcia pańskiej małej leczniczki w Indii i byłby uprzedzony pana na ładne pięć lat do więzienia w Delhi, gdyby władze tamtejsze pra-

cowały trochę sprawnie. Proszę... niech pan wezwie policję, mój poczciwy doktor! Będzie to dla pana ogromną reklamą!

Doktor Tappatt nie miał najmniejszego zamiaru wzywania policji. Ta instytucja nie cieszyła się w jego życiu popularnością. Z wyżym własnego intelektu z góry spoglądał na wszelkie inne profesje i powołania.

— All right — mruknął ze złością. — Niech pan wejdzie. A jeżeli idzie o te kobiety, to pan się sam przekona, że się myli.

— Przerzucił na razie o nich mówić — powiedział Michał machnąwszy niebabe ręką.

ROZDZIAŁ 28

Czuł w duchu niemal triumf z powodu swego, częściowego chociażby, sukcesu — tyle tylko, że należał do ludzi, wyznających zasadę, że nie należy liczyć jasek jako kurczęta; nie lekceważył również przeciwnika z jakim miał do czynienia.

Doktor szybko coś w duchu obmyślał, a spora szklanka whisky jeszcze bardziej rozjaśniła mu umysł, który pracował tylko wówczas sprawnie, jeżeli był podniecony alkoholem. Dorn był zdecydowany zostać: pewne radykalne sposoby pozbycia się jego towarzyszyzna uznał doktor za niemożliwe do zastosowania.

— Niech mi pan powie, gdzie jest kawa, a sam ją przyrządzę — powiedział Dorn. — Proszę mi darować lekką podejrzliwość, ale wy, lekarze, macie piekielną zrecznosc w stosowaniu pewnych narkotyków — a nie zczyłbym sobie zapas w głęboki sen jedynie z tego powodu, że panu spodobało się przyrządzić mój drink.

Wyszedł do kuchni, rozniecił ogień i postawił

imbryk. W jednej z przegródek kredensu znalazł trochę biszkoptów i puszkę skondensowanego mleka, wszystko wyglądało dość niewinnie. Znal dobrane swego doktora i wiedział, jak jego mózg teraz intensywnie pracuje. Czy pogodzi się z sytuacją, czy też będzie w jakiś sposób chciał pokrzyżować plany detektywa?

Doktor siedział skurczony w fotelu przed ogniem w swoim gabinecie, myśli jego biegały we wszystkich kierunkach. Dziwna rzecz, ale aż do żartobliwej uzmianki Dorna o narkotykach — nie przyszło mu to do głowy. Słyszał, jak Michał podśpiewywał sobie cicho w kuchni; po chwili ustąpił i podszedł na palcach do biurka, tutaj uczynił przegląd najróżniejszych butelek stojących na półkach — wreszcie znalazł to, czego szukał.

Wytrząsnął z jednej fiołki szarą pigułkę, ukrył ją we wnętrzu dłoni i odstawiwszy fiołkę na swoje miejsce, zasunął wieko biurka. Może nie będzie sposobności — każdy jednak człowiek na świecie posiada swoje słabe strony.

Ukrzywszy pigułkę między drugim a trzecim palcem lewej ręki, wrócił do kominka, gdzie po zastal Michał Dorn, niosący na tacy kawę, filiżanki i talerzyki — pod pachą trzymał pudełko z biszkoptami.

— Pomyślałem, że może po głębszym namyśle zdecyduje się pan powiadzić mi, kiedy oczekuje pan powrotu swych gości — powiedział. — Albo, jeżeli nie — to przynajmniej mi pan, jakiś umowny sygnał ma pan dać, żeby zawiadomić gospodynię, że alarm odwołany?

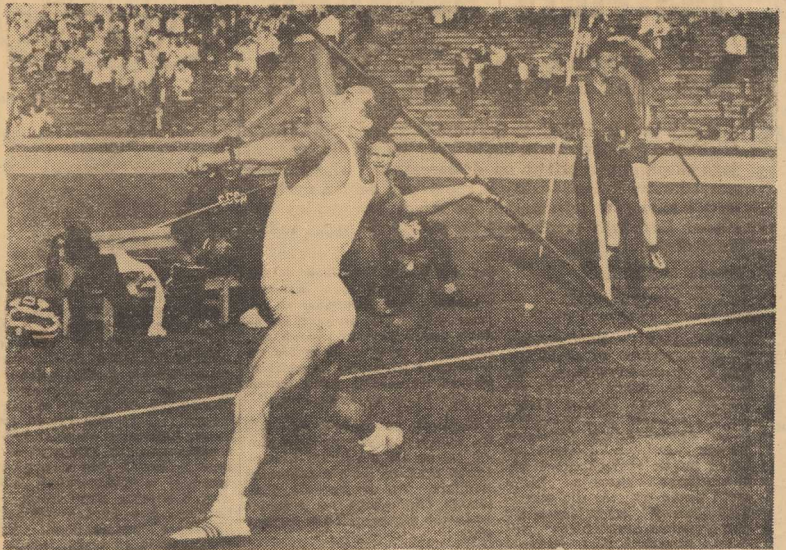
(Ciąg dalszy nastąpi)

Prezentujemy najlepszych sportowców Polski w roku 1963

JUŻ NIEDŁUGO, redakcja „Przeglądu Sportowego” ogłosi wyniki plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Polski w roku 1963. Zanim jednak poznamy kolejność miejsc najlepszych zawodników w plebiscycie „PS” — chcemy ich przedstawić naszym Czytelnikom. W tym celu — w najbliższych numerach „Kuriera” będziemy zamieszczali zdjęcia najlepszych sportowców Polski w roku 1963 z krótkim opisem ich największych osiągnięć. Zaznaczyć jednak należy, że o kolejności wyboru zdjęć decydujął przypadek, a nie chcę ustawienia pierwszej dziesiątki. A zatem — zaczynamy:

— JANUSZ SIDŁO — po prawej — niewątpliwie najlepszy oszczepnik świata. Przez długie lata utrzymuje się w wysokiej formie. Jest niezawodnym punktem w drużynie narodowej. Szczyt się nie byle jakim rekordem: 52 razy jego oszczep lądował poza granicą 80 metrów! Takiej sztuki nie dokonał jeszcze żaden zawodnik na świecie.

— JERZY KULEJ — u dołu — niezawodny punkt w reprezentacyjnej dziesiątce bokserów polskich. Jest wybitnym typem boksera zawodowego, doprowadzając widzów dzięki swemu dynamicznemu sposobowi walki — do entuzjazmu. Kulej jest bardzo lubiany przez publiczność w całej Polsce i nie zdarzyło się jeszcze, aby gdziekolwiek go wyguciano. W roku 1963 największym jego sukcesem było zdobycie tytułu mistrza Europy w Moskwie. (am)



Nieznaczna porażka polskich hokeistów w NRF

W OBERSTDRORFIE rozegrany został kolejny mecz hokejowej reprezentacji Polski, która przegrała w turnieju w NRF. Polały się spotkania z czolową drużyną NRF EC Bad Toelz ulegając minimalnie 2:3 (1:2, 1:0, 0:1).

Szwedzi wygrali w Kanadzie

PRZEBYWAJĄCA w Kanadzie, reprezentacja hokejowa Szwecji pokonała w środę czolową zespół kanadyjski Winnipeg Maroons 7:4 (2:1, 1:1, 4:2).

REPREZENTACJA juniorów Norwegii w hokeju na lodzie, rozegrała 2 me. w ramach międzynarodowego turnieju, jaki odbywa się w Krynicy, spotkanie z miejscowym zespołem KTH. Mimo bardzo trudnych warunków (padający bez przerwy śnieg) mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Norwegów 7:1 (1:0, 2:0, 4:1).

DZIĘKUJEMY

ZA ZYCZENIA noworoczne przesłane redakcji przez Ognisko Kształcenia Kultury Fizycznej przy Radzie Zakładowej C. Hartwig S.A. w Szczecinie oraz piękne wiodokówki i życzenia przysłane do redakcji przez uczniów Technikum Kolejowego w Szczecinie z obozu narciarskiego w Zakopanem.

Piją — czy nie piją?

CO ROBIĄ PIŁKARZE POZA BOISKIEM?

— Piją — odpowie niejedyn. — Piją i wódcę się. Zastrzegają się jednak ci „sędziowie”, że ich poglądy odnosi się w większości do piłkarzy. Czy rzeczywiście tak jest? Czy aby „znajomość” tego co robią piłkarze nie jest zbyt przecholowana, czy aby nie krzywdzi wielu spokojnych, uczciwych zawodników?

NIE ZAMIERZAMY bynajmniej przyoblekać piłkarzy w szatki aniołków, ale wydaje się, że większość społeczeństwa ma fałszywy pogląd o morale kopanej piłki. Zacząć trzeba od tego, że niemal wszystkie kluby wyrzuciły ze swoich szeregów amatorów częstego zagładania do kieliszka. Pozostali ci, którzy gwarantowali właściwy poziom gry i zachowania poza boiskiem. Chyba szczerze cińska drużyna portowców jest tego najlepszym przykładem. A efekty? Widzieliście sami grę tego młodego zespołu pod koniec rozgrywek, kiedy zgrał się on, kiedy stworzywszy zwarty, zgodny kolektyw, zaczął wygrywać, wydzignął się ze spadkowych miejsc w tabeli ekstraklas.

DZIS w drużynie Pogoni — poza boiskiem, w życiu prywatnym, panuje niemal rodzinna atmosfera. Szlinter, Łowkis, Ptaszyński, Kielec, Frączczak przebywają niemal zawsze razem, można ich spotkać w kinie, w kawiarni, na zabawie. Śmieją się, dowcipkują, są nie zwykle solidarni. A wódka — zapytają „sędziowie”? Obserwując w życiu prywatnym

tych chłopców, jeszcze nigdy nie widziałem (od czasu pamiętnej „rozróbki” Kielca), aby któremś „kurzyło się z czubka”, aby któryś z nich wywołał, czy uczestniczył w awanturze.

DOBRE WIEC, że w obliczu zbliżającego się trudnego sezonu ligowego, w obozie portowców panuje tak zgodna atmosfera. Gwarantuje to dobre wyniki na boisku.

JEST jeszcze jeden fakt, który zbiją twierdzenie o tym, że piłkarze piją. W pełni sezonu i treningu, zawodnik, który pozwala sobie na zagładanie do kieliszka jest z góry przygotowany na to, że na boisku wytrzyma zaledwie połowę meczu. W nowoczesnym systemie treningu, wymagania są tak duże, że żaden logicznie myślący piłkarz, nie usiadzie lekkoymiśnie przy stoliku i alkoholem. I przynajmniej trzeba, że większość zawodników w Polsce myślała logicznie. Dowodem jest podwyższenie poziomu gry wszystkich drużyn w ekstraklasie, do wódki — piękne zwycięstwa reprezentacji.

WRACAJĄC jeszcze do naszego szczecińskiego podwórka, wydaje się, że zarządy Arkonii i Pogoni, powinny wykazać więcej troski o życie prywatne swoich piłkarzy. Arkonia jest w lepszej sytuacji, po nieważ może zorganizować spotkania, rozmowy, wyswietlać filmy we własnej, oddanej pod

koniec ub. roku — świetlicy — klubie przy ul. Piotra Skargi. Pogoni natomiast — oczekuje nadal na swój własny klub. Jak „wiesć niesie”, klub ten portowcy mają otrzymać narazie w tym roku.

Wówczas, podczas wspólnych spotkań z kibicami, działaczami, sędziami, przy grze w bilard, w brydża — sprawa spędzania wolnego czasu poza boiskiem — nie będzie dla piłkarzy szczecińskich problemem. Z masą innych zwycięstw noworocznych — tego im m. in. życzymy.

Andrzej MARTYNA

Przed meczem z Francją

OD TYGODNIA przebywa w Zakopanem kadra naszych koszykarzy, którzy pod kierunkiem trenerów Stasika i Przymarskiego przygotowują się do międzynarodowego spotkania o Puchar Narodów z Francją. Mecz odbędzie się 5 bm. w Krakowie.

Telewizja polska przeprowadzi z niego bezpośrednią transmisję — początek godz. 16.15.

W piłkarskim turnieju OZPN 10 godzin zaciętych walk o wejście do półfinału

DZIESIĘC GODZIN trwały wczoraj w Hali Sportowej eliminacje o wejście do półfinału w piłkarskim turnieju halowym OZPN dla juniorów i trampkarzy. A oto wyniki i tabele:

TRAMPKARZE		GRUPA II:	
GRUPA I:	Pionier — Czarna Błyskawica 1:2, Rewilla — Pionier 3:0.	Real — Penarol 0:3 i 3:0 v.o., Piłkarze — Błękitni 1:5.	6:0 11:1
1. Pogoń I	6:0 14:1	2. Real	2:4 3:6
2. Rewilla	4:2 5:2		
GRUPA II:	Oświka — Pogoń II 1:2, Pościg — Wiszka 3:0, Pogoń II — Włókniarz 3:0, Oświka — Pościg 4:0, Wiszka — Włókniarz 0:3.	GRUPA III:	Zacisze — Marago 2:3, SDM — Inter 1:0.
1. Pogoń II	6:0 14:2	1. Marago	5:1 9:5
2. Oświka	6:2 13:2	2. Inter	3:3 3:3
GRUPA III:	Pogoń IV — Szkoła nr 54 II 6:0, SDM — Zeglarz 0:0.	GRUPA IV:	Junak — Amatorzy 0:0, Pimpus — Amatorzy 1:0.
1. Pogoń IV	6:0 14:1	1. Junak	4:2 3:2
2. SDM	3:3 2:6	2. Amatorzy	3:3 3:3
GRUPA IV:	Pogoń VI — Szkoła nr 54 I 3:0, Santos — Błyskawica 2:2.	GRUPA V:	Grom — Barcelona 0:6, Krzekow — Barcelona 1:1, Jędrusie — Grom 7:0, Krzekowo — Jędrusie 3:0.
1. Santos	5:1 9:5	1. Barcelona	5:1 8:1
2. Pogoń VI	4:3 6:4	2. Krzekowo	5:1 7:1
GRUPA V:	Pogoń III — Chrobry II 2:0, Rapid — Szkoła nr 28 3:0.	GRUPA VI:	Santos — Jedność 3:3, Gwardia — Arkonia 0:5, Arkonia — Jedność 0:1, Santos — Gwardia 4:1.
1. Pogoń III	6:0 8:1	1. Santos	6:0 9:2
2. Rapid	4:3 7:2	2. Jedność	4:2 4:4
GRUPA VI:	Chrobry I — Tramwajarz 0:3, Pościk — Inter 2:1, Pogoń V — Inter 0:1, Tramwajarz — Pościk 0:2.		
1. Inter	6:2 8:4		
2. Pościk	6:2 7:4		
JUNIORZY			
GRUPA I:	Chrobry I — Błyskawica 0:0, Jastrząb — Sputnik 1:1.		
1. Błyskawica	4:2 4:2		
2. Kolejarz	3:3 3:2		

Uwaga amatorzy ślizgawki

W ZWIĄZKU z licznymi zapytaniami i zamieszczeniem, które powstaje codziennie na Lodogryfie, co spodziera tego obiektu — Wojewódzki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku, za naszym pośrednictwem komunikuje, że lodo wisko otwarte jest dla publiczności codziennie w następujących godzinach: 10 — 12, 13 — 15 i 16 — 19. Godzinne przerwy, przerażone są na doprowadzenie do porządku tafli lodu wiskia. (am)

Czyżby następcą Łaciaka?

W NOWOROCZNYM otwartym konkursie skoków na skoczni w Wiśle, b. dobrą formę zademonstrował młodzieńki skoczek Józef Kocejan (LKS Wisła Istebna). Ustanowił on nowy rekord skoczni, osiągając odległość 54 m. Kocejan dwukrotnie pobił rekord Stanisława Poloka, wynoszący 53 m.

DO półfinału zakwalifikowało się po dwie drużyny z każdej grupy (mistrz i wicemistrz). DZIS do godz. 16 rozegrane zostaną SPOTKANIA PÓŁFINAŁOWE TRAMPKARZY I JUNIORÓW w 4 grupach po 3 drużyny.

JUTRO w godz. od 9 — 13 odbędzie się finały i uroczyste zakończenie turnieju. (n)

Po nowe szczęście



LOSSEM Nowej Krajowej Loterii Pieniężnej

do wygrania 7 milionów 800 tys. zł

Ogłoszenia drobne

Różne

ZA DŁUGI męża Janu...

PRZYJMĘ udziałowca...

POSZUKUJE dla chorego...

Nieruchomości

DWIE działki po 1250 m kw...

Praca

DOCRODZĄCA gospo...

OPIEKUNKA do malego...

POTRZEBNA samodzieln...

PRZYJMĘ panią do rocznego...

POTRZEBNA opiekunka...

Sprzedaz

SAMOCHOŃ szczęśliwo...

NOWY samochód „Mosk...

PIESKI pięknicykli...

Od Czytelników...

Co z gazem?

NIE MA dnia, abyśmy nie otrzymali listów...

Na brak gazu skarżą się również lokatorzy domów...

KONSUMENCI

Zamiast zająca - królik

21 GRUDNIA 1963 R. ku piłemu w sklepie...

...do Czytelników



BEZ SŁÓW

MARYNARZ pływająca z żoną i dzieckiem...

WYNAJME pokój panu...

JEDEN pokój w starym budownictwie...

MIESZKANIE w centrum miasta...

mać zwrot różnicy, nadpłaconej za królika...

ST. FERT UL Bazarowa 9, m. 5

Kiedy naprawią?

MIESZKAM przy ul. Świerczewskiego 20 m. 30...

MARIA P. UL Świerczewskiego 20 m. 30

Kwiatuszek

NA DRZWIACH sklepu PSS „ROBOTNIK”...

J. W.

DZBM nr 2 odpowiada...

W związku z notatką pt. „MY TEŻ CHEMY MIEC GAZ”...

Wiadomości z kraju

POGRATULOWAC...

„Kurpie Zielone” regionalny zespół Ziemi Kurpiowskiej...

DEWIZY ZOSTANA W KRAJU

Kilkadziesiąt tysięcy dolarów zaoszczędzi się w tym roku...

JAPONSKIE MODRZEWIE

Przy ewidencjonowaniu zabytów przyrody w Bieszczadach...

Z KŁA DO WILKÓW

Nie byle przygodę przeżyła jedna z mieszkanki Welnicy...

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

PIĄTEK

16.55 - program dnia, 17 - wiadomości dziennika TV...

SOBOTA

10 - „Rouselle” - film fab. franc., 16.55 - program dnia...

PROGRAM BERLIŃSKI

PIĄTEK

12.10-13.25, 15.30-16.35 Test, 10.00 Wiadomości...

Radio

WIADOMOŚCI: g. 16, 19, 23.50, SERWIS RYBACKI: 18.42, SZCZECIŃ: 16.05...

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 8.30, 12, 14, 19, 23.50, SERWIS RYBACKI: 20.57...

WIADOMOŚCI: 8.10 - radio, 11.40 - „Słuchamy pieśni i piosenki”...

Pracownicy poszukiwani

HANDLOWCA na stanowisko kierownika sklepu dla marynarzy...

Zguby

MARIANNA JASINIENKA zgubiła przepustkę portową...

RYSZARD WALCZAK zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej...

HELENE MORAWSKIEJ skradziono swiadectwo operatora bu...

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8...

Teatry

POLSKI - „Piata koluna” g. 19.30; WSPOLCZESNY „W kręgu podziemia” g. 19.30; (piątek i sobota); OPERETA - nieczynna, sobota: „Czary Jacy Giulio” g. 19.15.

Kina

KOSMOS - „Przygoda nowo roczna” g. 9, 11.15, 13.30, 15.30, 18.30, 21 - pol. od lat 13 (piątek i sobota); COLLOSEUM - „Telefon towarzyski” g. 16, 18.30, 21 - USA od lat 17 (piątek i sobota); BALTIC - „Millioner bez grosza” g. 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - ang. od lat 14 (piątek i sobota); DELFIN - „Serce i szpada” g. 10, 12.30, 15, 20.30 - franc. - od l. 12 (piątek i sobota); POLONIA - „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 11, 13.30, 15.15, 20.30 - USA - od lat 12 (piątek i sobota); PIONIER - „Fizjonorozce chłopców” g. 10 - pol. - od l. 7; „Chłopiec z Grenlandii” g. 11, 13, 15 - duński - od lat 14; „Indonezja” g. 11, 13, 15 - od lat 7; „Mała dramat” g. 18.30, 20.30 (piątek i sobota); PROMIEN - „Waż morskimi z Loch Ness” g. 16, 18, 20 (piątek i sobota); FAŁA - „Wielka wojna” g. 17, 19.40 - włoski - od l. 18 (piątek i sobota); MARS - „Igraszki miłosne” g. 16, 18.15, 20.30 - franc. - od lat 15, sobota: „Maty Wydział” g. 16.30, 18.30, 20.30 - czeski - od lat 15; ECHO (Krzakow) - „Droga do przystani” g. 18, 20 - radz. - od lat 14 (piątek i sobota); ZEGARZ (Gołcino) - „Zawrót głowy” g. 17.30, 20 - USA - od lat 16; sobota: „Warszawska Syrena” g. 16.30 - pol. - od l. 7; „Człowiek z stulecia” g. 18, 20 - CSRS - od l. 7; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Ludzie i bestie” I i II część g. 18 - radz. - od lat 16 (piątek i sobota); MUZA (Pomorzy) - „Niesłowny świadek” g. 17.15, 19.30 - ang. - od lat 16 (piątek i sobota); PRZYJAZN (Dąbie) - „Pasażerka” g. 17, 18.30 - pol. - od lat 16 (piątek i sobota); HUTNIK (Stoleczno) - „Naprządę wczoraj” g. 18, 20 - pol. - od l. 16 (piątek i sobota); BAJKA (Police) - „Ziemia aniołów” g. 17, 19 - węg. - od l. 14 (piątek i sobota); MARZENIE (Wigowo) - nieczynne, sobota: „Po łalach” g. 17 - radz. od l. 12; „Zelazny kwiat” g. 19 - rum. - od l. 18.

FOTOPLASTYKON - (Woj. Polskiego 36 - „Podróż po Europie” część I - g. 10-21.

Kluby

PPR - film: „Zwariowane lotnisko” g. 18, 20 - radz. - od l. 14 (piątek i sobota); SPOŁDZIELCÓW - impreza noworoczna dla dzieci g. 17, sobota: wiecekore taneczny g. 20; NOT - czynny w g. 14-22, sobota: bal „NOT” g. 20; GARNIZONOWY - nieczynny, sobota: prelekcja dr Mikuskiej; „Znaczenie posiewania dorosłych dla rozwoju uczuć młodzieży”; PTKK - zebranie Zarządu Koła Przewodników g. 19.30, sobota: czynny: g. 9-22.

Muzeum

UL. STAROMYŚKĄ 27 - nieczynne, WĄLY CHROBREGO 3 - wystawy morskie, archeologiczne, przyrodnicze, kultura Afryki Zachodniej, dzieje kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 9-15.

Dyzury

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - św. Wojciecha 7; II KLINIKA CHIRURGICZNA - Pomorzany; SOBOTA MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - św. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIRURGICZNA - Pomorzany; APTKI NR 2 - ul. Miekiewicza 101, NR 5 - ul. Miekiewicza 111, NR 46 - ul. Wielka 17; CODZIENNE POGOTOWIE PRACY; Aptki: nr 10 - Glinki, nr 11 - Dąbie, nr 12 - Podjuchy.

Warzyw dużo - jak nigdy!

GROMADZENIE zimowych rezerw warzyw przebiegało u nas w tym roku tak sprawnie i terminowo, że woj. szczecińskie wysunęło się w tej dziedzinie na czołowe miejsce w kraju. Należy to zawdzięczać zarówno dobremu planom oraz stosunkowo niskim kształtującym się cenom skupu, jak i dużemu wysiłkowi aparatu handlu kierowanemu przez Wydz. Handlu Prez. WRN.

Jak informuje nas D. SURDYK z tegoż wydziału, 1 grudnia br. (ostatnie w termin z gromadzenia rezerw) w magazynach przedsiębiorstw handlowych zgromadzonych było 3060 ton jarzyn, tj. o 39 proc. więcej niż zaplanowano. Tak więc: 832 tony cebuli (planowano 541 ton), 830 ton kapusty białej (miało być 610 ton), 561 ton marchwi (plan 408 ton), 429 ton buraków (miało być 311 ton) oraz 115 ton selerów, 124 tony pietruszki i 72 tony porow. Jeżeli zważymy, że w poprzednim sezonie zdołano zgromadzić ok. 2 tys. ton, a więc tylko 2/3 tego co obecnie, a do ilości pozostałych w dyspozycji przed przedsiębiorstwami dochodzi jeszcze 1808 ton, które przechowują dostawcy i dostarczą na wiosnę, można spodziewać się, że będziemy mieli przez całą zimę dostateczny wybór warzyw.

Zgromadzono również 459 ton jabłek, tj. o 100 ton więcej niż planowano. Wszystko zapowiada się dobrze. Oby tylko warunki atmosferyczne pozwoliły jarzynom przetrwać tak długo, jak trzeba i w odpowiednim stanie. A o to należy dbać, bo szczecińskie przechowanie ciągle jeszcze nie odpowiada potrzebom tak pod względem wielkości jak i jakości. (aż)

Szczecińska ulica Fot. ST. CIESLAK

Rzetelna troska o kulturę

GOSPODARZE MIASTA NIE ZAWIEDLI!

W DZIEŃ SYLWESTROWY w sali Prezydium MRN odbyło się spotkanie przedstawicieli tegoż Prezydium oraz Komitetu Miejskiego PZPR z aktywem kulturalnym naszego miasta. W krótkim przemówieniu wiceprez. Prezydium Zdz. MITKIEWICZ przedstawił wyniki całorocznej gospodarki w dziedzinie kultury - wyniki, które - zarówno gdy chodzi o treść ideową i poziom artystyczny, jak i wykonanie planów finansowych - można określić jako b. pomyślne. Dziękował też przedstawicielom instytucji i organizacji społecznych, składając im serdeczne noworoczne życzenia.

„09 CZUWA” - I to jest smutna! Ale niebezpieczna prawda. Oboje bowiem 89 proc. usług, jakie placówka ta świadczy mieszkańcom Szczecina, jest wynikiem nieuzasadnionych, a często nawet i niepotrzebnych wyrazów. Wzywa się więc karetkę do grypy, do temperatury, która wysoka jest zawyżająco tylko według telefonicznej relacji osób zających z naczytnym przyjazdu lekarza, do najprzeróżniejszych dalekości, dla leczenia których istnieją precyzyjne przeciwwskazania. Za nieuzasadnione uważanie winny może zapłacić grzywnę w wysokości 100 zł. Dużo? Przeciwnie. Pewna pa ni kładąc na biurku dyrektora banknot powiedziała: - I tak zaoszczędziłam jeszcze 200 zł. Gdybym weszła w nocy lekarza prywatnie, opłacała taksówkę i lekarstwa to musiałabym wydać przynajmniej 300 zł.

Nauczyciele razem z harcerstwem

Cenny program współdziałania

PRACA ideowo-wychowawcza wśród dzieci i młodzieży to jedno z najgłówniejszych ale i najtrudniejszych zadań szkoły. Z ceną inicjatywą uuprawnienia i podniesienia na wyższy poziom tej pracy wystąpiły: Komenda Chorągwi ZHP i Zarząd Okręgu Zw. Nauczycielstwa Polskiego.



Gdzie jest chałwa?

SZMAKOSZE na próżno szukają jej w tym sezonie. Nie ma jej w żadnym sklepie, powodem braku jest wstrzymanie produkcji tego smakołyku w szczecińskiej fabryce czekolady „GRYF”. Wytwórnia nie produkuje już także czekolady, w całości przestawia się na wytwarzanie kuwertyry dla innych fabryk cukierkowych w kraju. Czy znaczy to, że już nigdy nie dane nam będzie zjeść chałwy? Czy nikt inny w kraju już jej nie produkuje? (aż)

Instancje tych organizacji jako jedne z pierwszych w kraju podjęły program ścisłego współdziałania w oparciu o wspólny długofalowy plan działalności organizacyjnej i programowej. Plan ten zatwierdzono do realizacji w ostatnich dniach. Jako główne zadanie wysunięto właściwie przygotowanie kadry pedagogicznej i inżynierskiej, w pełni rozumiejącej problemy i znaczenie pracy ideowo-wychowawczej. Ustalono w związku z tym wprowadze

Kto widział szklarza?

MIESZKANCY domu przy ul. Herbowej 16, kilkakrotnie dzwoniли do nas w sprawie wybitej od nas w miesiąc szyby na klatce schodowej, jako że wstawienie owej szyby nie mogą się doprosić ADM przy ul. Roosevelta 57.

Kierowniczka tej instytucji zapewnia nas - i to jeszcze przed świętami, że właśnie wysłała tam szklarza. Niestety, jak dotąd, nikt go nie widział i wiatr nadal urządził dzikie harce na klatce schodowej. A lokatorzy głośnią się teraz nad tym, gdzie mógł zaginać szklarz i wołają o wielkim głośnie:

Hej, hej! Hop, hop! Nie szpilka zginęła lecz chłop! Uczciwy znalazca szklarza proszony jest o skierowanie zguby na ul. Herbową pod nr 16.

Wdzięczność mieszkańców zapewniona! (Dyl)

nie do programu ogniw ZNP cyklu zajęć o tematyce harcerskiej. W ogniskach skupiających młodych nauczycieli pracujących społecznie w ZNP tworzone będą zespoły harcerskie. W nagrodzeniu i ocenie pracy społecznej i postawy nauczycieli będą brano pod uwagę ich zaanżelowanie i udział w pracach harcerskich.

Bardziej rozszerzony zostanie harcerski program organizacji wolnego czasu, jako istotny czynnik wychowania. W pracach Komitetów ZHP d/s organizacji wolnego czasu weźmą udział stali przedstawiciele Zarządu Okręgu i Oddziałów ZNP. Będą oni czuwać nad szerszym udośkonaleniem przez szkoły pomieszczeń i sprzętu sportowo-turystycznego dla potrzeb harcerzy.

Komenda Chorągwi i Zarząd Okręgu ZNP zorganizują specjalny kurs dla instruktorów i aktywów pedagogicznego poświęcony pracy z dziećmi na wsi i w PGR-ach. Wszystkie te ambicje zamierzenia roku mają nadzieję wydatnego zwiększenia aktywności i polepszenia pracy wychowawczej z młodzieżą. (kg)

Zimowe wakacje

FESTIWAL ARTYSTYCZNY

PONIEWAŻ w naszym mieście w dalszym ciągu nie mamy warte pomyśleć o zorganizowaniu dla dzieci w domu ich świetlicy. Proponuje dziś festiwal artystyczny. Wśród dzieci jest wielu utalentowanych śpiewaków, recytatorów, a nawet muzyków. Przygotujmy więc popis dziecięcych talentów. Co może odbywać w czasie naszego festiwalu? Oprócz znanych piosenek, wierszy i melodii możemy urządzić np. konkursy śpiewaków, recytatorów, a nawet muzyków. Przygotujmy więc popis dziecięcych talentów.

Co może odbywać w czasie naszego festiwalu? Oprócz znanych piosenek, wierszy i melodii możemy urządzić np. konkursy śpiewaków, recytatorów, a nawet muzyków. Przygotujmy więc popis dziecięcych talentów. Co może odbywać w czasie naszego festiwalu? Oprócz znanych piosenek, wierszy i melodii możemy urządzić np. konkursy śpiewaków, recytatorów, a nawet muzyków. Przygotujmy więc popis dziecięcych talentów.

WUJEK KAZIK Pozdrowienia ze Świeradowa

Od grupy szczecińskiej młodzieży szkolnej, przebywającej obecnie na obozie wycieczkowym w Świeradowie-Zdroju otrzymano list, w którym czytamy m. in.: „Za pośrednictwem „Kuriera” przesyłamy wszystkim bliższym serdeczne pozdrowienia. Jednocześnie pragniemy podziękować Inspektorowi Oświaty za zorganizowanie tak atrakcyjnego obozu oraz naszym wychowawcom, a szczególnie kierownicze obozu pani PRZYWIECKIEJ. Pogoda nam dopisuje, humory również”. (m)

„09 CZUWA”

dział, czy było to konieczne. Nie sposób bowiem przez telefon ocenić pilności i celowości wezwania. A właśnie w poloku błahych wyjazdów zdarza się, że zabraknie lekarza wtedy, gdy natychmiastowa jego interwencja jest konieczna dla uratowania życia. Doktor LACKORZYŃSKI pokazał nam charakterystyczny wykaz. W porównaniu z 1957 r. liczba usług Pogotowia Ratunkowego wzrosła o

150 proc., ale wyjazdy stanowiła wśród nich zaledwie 10 proc. Świadczy to o innej jeszcze anomalii. Coraz bardziej działalność tej placówki sprowadza się do pracy ambulatoryjnej. Wpływa na to zarówno niedelalność jeszcze systemu lecznictwa otwartego, jak i wygodnictwo samych pacjentów. W ambulatorium Pogotowia nie stosuje się do wien takich formalności jak rejestracja, numerki itp. Nie ma nawet kolejki. Wystarczy przyjść. W godzinach przedpołudniowych większość stanowią pacjenci potrzebujący pomocy lekarza chirurga. Dlaczego nie idą do przychodni? Dlatego, że w tym czasie nie przyjmują tam właśnie chirurdzy.

Są także dni, w których jeden lekarz chirurg nie daje sobie rady z nawalem pacjentów. Dzieje się to przeważnie w dniach wypłat dokonywanych przez większość zakładów pracy. Wtedy w Pogotowiu musi wdzierać dwóch chirurgów. Alkoholem sprawdza ludzi nie tylko do Izby Wyrzędzeń. W nomenklaturze medycznej Pogotowia Ratunkowego nie ma miejsca na lekarzy, którzy aby pamiętać o tym wysocy. Zwłaszcza przed wykreśleniem telefonicznego numeru - „09”. (hs)